

POCHWAŁY

Mjr. lek. wet. Stanisław Terlikowski

Z dn. 30.IX b. r. odszedł w stan nieczynny na okres 12 miesięcy kierownik referatu Wydziału wet. Dep. II mjr. wet. Stanisław Terlikowski, celem pogłębienia studiów i uzyskania zaszczytnego stopnia doktora nauk weterynaryjnych.

Mjr. lek. wet. Terlikowski od pierwszych chwil tworzenia armii polskiej, t. j. od listopada 1918 r. powołany do pracy w Ministerstwie Spraw Wojskowych, pozostawał w nim, z wyjątkiem przerwy w 1920 r., gdy czasowo odszedł na front w okresie inwazji

bolszewickiej, aż do chwili obecnej, wykazując na szeregów powierzonych mu stanowisk wyjątkową energię, inicyjatywę, wiedzę fachową i najgłębszy patriotyzm.

Dziękując mjr. Terlikowskiemu za dotychczasową służbę, życzą mu najwydatniejszych sukcesów w dalszych pracach na pożytek kraju i armii.

w z. minister spraw wojskowych
(-) Majewski, gen. dyw.
(R. Dz. Nr. 134).

Mjr. Szt. Gen. Tadeusz Frank-Wiszniewski

Major Szt. Gen. Tadeusz Frank-Wiszniewski oficer sztabu Inspektoratu Szkół Wojskowych odszedł na stanowisko szefa sztabu 3 dyw. piech. W krótkim okresie swej służby w Inspektoracie Szkół Wojskowych mjr. Szt. Gen. Frank-Wiszniewski zdolał wykazać wielkie zdolności oficera Sztabu Generalnego połączone z pilnością i sumiennością wykony-

wania obowiązków. W imieniu służby dziękuję majorowi Szt. Gen. Frank-Wiszniewskiemu za szczerą pracę i życzę powodzenia w pełnieniu nowej, odpowiedzialnej i zaszczytnej funkcji.

Inspektor szkół wojskowych
(-) Osłowski, gen. dyw.
(R. Dz. Nr. 134).

Por. Van Marcke de Lumen

Z d. 1 września r. b. odszedł z komendy miasta st. Warszawy do 30 p. strz. Kan., jako oddziału macierzystego, por. Van Marcke de Lumen Ludwik.

Wymieniony oficer przez cały czas swej służby w komendzie miasta st. Warszawy tak na stanowisku szefa wydziału I bezpieczeństwa, jako też ostatnio szefa wydziału II dyscyplinarnego pracował z zupełnym poświęceniem się dla służby, a z powierzonych

mu trudnych prac wywiązywał się stale bez zarzutu i ku ogólnemu zadowoleniu przełożonych i stronn.

Zognając tego zdolnego oficera wyrażam mu w imieniu służby za jego nader owocną pracę moje serdeczne podziękowanie.

Komendant m. Warszawy
(-) Suszyński, gen. bryz.
(R. 304).

KRONIKA WOJSKOWA

ODZNAKA B. STRAŻY LUDOWEJ.

Dziennikiem Rozkazów Nr. 44 została zatwierdzona odznaka pamiątkowa b. Naczelnej Komendy Straży Ludowej w Poznaniu.

PROCHOWNIA IMIENIA PUŁK. MALEWICZA.

Pan minister zmienił dotychczasową nazwę prochowni „Komendanecki sad” w Modlinie na „prochownię im. pułkownika Malewicza”.

NOWY LOKAL BIUR SZEFA SANITARNEGO O. K. I.

Biura szefa sanitarnego O. K. I zostały przeniesione z Galerji Luxemburga do Palacu Mostowskich i mają następujące połączenie telefoniczne: Centrala Palac Mostowskich i numer wewnętrzny: szef sanitarny 140, z-ca szefa sanit. kier. kancelarii, referent higieny, referent adm. budż. 141, kierów. wydz. sup. inż. wraz z referentem 142, referent ork. mob., referent zaopatr., referent personalny 143.

ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO W OFICERSKIEJ SZKOLE INŻYNIERJI.

Z powodu rozpoczęcia roku szkolnego 1924 — 25 w Oficerskiej Szkole Inżynierji (Nowowiejska 54), jutro, 6 b. m., odbędzie się o godzinie 10-ej msza święta, a o czym zawiadamia komendant Szkoły płk. inż. K. Haller.

ZEBRANIE UCZESTNIKÓW B. LEGJONU PUŁAWSKIEGO

Nadzwyczajne walne zebranie b. uczestników b. legjonu Puławskiego odbędzie się dnia 9-go listopada r. b. w lokalu Warsz. Tow. Wioślarskiego przy ulicy Foksal nr. 19, o godz. 10 r. Porządek dnia następujący: 1) sprawozdanie tymczasowego komitetu organizacyjnego, 2) wybory i 3) wolne wnioski.

ŚWIĘTO 3-GO BAONU SANITARNEGO

Dnia 14 listopada b. r. odbędzie się w Grodnie święto 3 baonu sanitarnego.

Wydawnictwa wojskowe

SIENKIEWICZOWSKI NUMER „ZOLNIERZA POLSKIEGO”.

Miła pamiątka będzie 43-ci numer tego tygodnika dla żołnierzy naszych, wychowanych na dziełach Sienkiewicza. To, c. dotychczas znali tylko z wyobraźni, przemówi teraz do nich z kart „Zolnierza Polskiego” żywymi postaciami, ilustrującymi wybitniejsze sceny z „Trylogji” i „Krzyżaków” w kilkunastu zdjęciach. Nadto są wyjątki z dzieł Sienkiewicza i kilka o nim artykułów i wierszy.

Bezpiecze numeru wypełnia sprawozdanie z raidu konnego klubu jazdy z fotografiami i inne stałe rubryki.

„REDUTA”.

Ostatni (9) numer tego dwutygodnika, poświęconego sprawom przysposobienia wojskowego, wychowania fizycznego i oświaty w ośku, na wstępie zawiera artykuł p. A. Kowalskiego o Sienkiewiczu i wiersz tegoż pióra na cześć nieśmiertelnego autora trylogji.

Szerog artykułów o przysposobieniu wojskowemu i jego organizacji oraz o akcji kulturalno-oświatowej w wojsku, a wreszcie życie sportowe składają się na całość żywą i zajmującą.

„PANTEON POLSKI”

Na dzień zaduszny wyszedł we Lwowie pod tym tytułem pierwszy numer ilustrowanego tygodnika, poświęconego „pamięci i czci poległych o niepodległość Polski, wraz z kroniką czynów żołnierza polskiego w latach 1914 — 1921”.

„Panteon Polski” wydawany jest przez zarząd lwowskiego okręgu Związku Legionistów Polskich i czysty dochód z tego wyda-

wnictwa przeznaczony jest na budowę Doma Legionistów Polaków we Lwowie.

Pierwszy numer przedstawia się interesująco przede wszystkim dla legionistów, gdyż zawiera wspomnienia o bitwach pierwszej i drugiej brzozy, z szeregiem wspomnień żołnierskich i fotografii (s. p. Herwin, Wid. Mirzler, Dudziński, Krynicki, Cieśliński, Strzelecki, Miłko, Stesłowicz).

Redakcja zapowiada, że w pierwszych zeszytach „Panteonu” odda cześć legionistom poległym w czasie od 1914—18 roku, później zaś innym żołnierzom polskim, którzy złożyli swą krew ofiarą w walkach do 1921 r. W dalszym ciągu będą zeszyty, poświęcone zmarłym po wojnie o granice nasze, a odznaczonym orderami wojskowymi w walkach poprzednich. W ten sposób powstanie prawdziwy „Panteon” — księga na cześć i sławę przodków, a na wzór potomnym.

„GŁOS REZERWISTY”.

Ukazał się Nr. 7 — 9 „Głosu Rezerwisty”, czasopiśmie wychodzącym pod redakcją p. Bolesława Maślankiewicza.

Na treść numeru składają się: artykuł wstępny i wiersz „Zaduszki” pióra p. Leopolda Oskard-Morzeckich, St. Siemiński, Lucjana Dębczyńskiego, korespondencja własna z Kongresu Międzynarodowego w Londynie, pióra Jana Roskosza i cały szereg innych.

Całości dopełnia dodatek literacki p. t. „Gdy dzwony i serca biją”, poświęcony Henrykowi Sienkiewiczowi. Numer zdobi szereg bardzo ładnych ilustracji.

Cena numeru 1 złoty, z czego 25 procent redakcja przeznacza na Polski Żalobny Krzyż.

Z OBCYCH WOJSK

ANGIELSKIE ZACHĘTY DO ROZWOJU LOTNICTWA.

Z Berlina donoszą, że do słynnych fabryk samolotów niemieckich „Junker” przybył angielski szef służby żeglugi powietrznej gen. Brancker, celem zwiedzenia zakładów.

Po zwiedzeniu ich generał rozmawiał czas dłuższy z dyrektorem firmy, przyczem nadmieniał, że w interesie Wielkiej Brytanji ze względu na olbrzymie obszary kolonji, leży zachęcanie Niemiec do rozbudowy aeronautyki.

Ben. Brancker dodał też, że rokowania

co do równouprawnienia Niemiec w sprawie cywilnej żeglugi powietrznej są na dobrej drodze.

ZJAZD TOWARZYSTWA FLOTY OCHOTNICZEJ W MOSKWIE.

Dnia 1 listopada został otwarty w Moskwie delegacja zjazd towarzysztwa ochotniczej floty powietrznej przy udziale 250 delegatów. Przy tej okazji prasa sowiecka przytacza dane o liczebności członków t-wa, które we wrześniu b. r. liczyło 1344.956 członków, zgromadzonych w 16.547 filjach i 44 prowincjonalnych stowarzyszeniach.

ŻYCIE SPORTOWE

PIŁKA NOŻNA.

Szczegóły zawodów Pogod (Lwów) — Polonia.

Dwudniowy pobyt w Warszawie mistrza okręgu lwowskiego, „Pogoni”, zaznaczył się dwukrotnie wysokim zwycięstwem lwowian nad miejscową Polonią. Przyczyn tak dotkliwych klęsk mistrza stolicy doszukiwać się należy przede wszystkim w znacznym osłabieniu składu tej drużyny, następnie po stronie klepskich warunków atmosferycznych i terenowych. Jednakże pierwszy z powodów jest wyłączną winą Polonii, która do zawodów z dotychczasowym jeszcze mistrzem Polski, drużyną grającą nadzwyczaj ambitnie i twardo, wystawia drużynę kompletnie słabą, kompromitując uzyskanymi wynikami stołeczna piłka nożna. Bo, że byłyby te wyniki innymi, gdyby Polonia grała w składzie kompletnym, w to ani na chwilę nie wątpimy.

Nie znaczy to jednak, by Pogoni zwycięstwa nie wypracowała i by na nie zupełności nie zasłużyła. Owszem, drużyna lwowska pokazała nam grę dawną już nie widzianą, szczególnie w linii napadu, dobrą technicznie i taktycznie. Pogoni przedstawia dzisiaj zespół mniej więcej jednolity i zrównany, doskonały w linii napadu i pomocy, twardy w obronie. Jeżeli do tego dodamy jeszcze siłę fizyczną i dużą wytrzymałość graczy, to otrzymamy obraz drużyny, która może być pewną tytułu mistrza Polski na długi jeszcze okres czasu.

Polonia niezbyt dobrze przepiętała się w tych zawodach. Nieudolna w linii napadu, słaba w tyłach, do tego nieumiejąca opanować ciężkiego terenu gry, przedstawiała zespół bardzo błędny i przeciętny. W drugim dniu zawodów drużyna ta była może już trochę lepsza, nie znaczy to jednak, by stanęła na tym poziomie, jakiego mamy prawo żądać od mistrzowskiej drużyny okręgu.

Zawody Pogoni z Polonią, mimo nieprzyjemnych warunków atmosferycznych, potrafiły zainteresować dość licznie zebrana publiczność swoim emocjonującym przebiegiem, szczególnie w drugim dniu. Gra prowadzona była dość żywo; czasami zbyt ostro ze strony Pogoni. Z wyników poszczególnych też przekonanie się można, że Pogoni szczególnie dobrze i produktywnie grała do przerwy, potem zaś jakby osłabła, ustępując nacierającej już częściej, ale już mniej produktywnie, Polonii. W pierwszym dniu szczególnie strzelcami dla Pogoni byli Szabakiewicz, Bac, Słonecki (2) i Hauke, dla Polonii Loth II i Bulanow II (z karnego); w drugim dniu dla Pogoni Kuchar, Słonecki, Garbiń i Bac, dla Polonii Loth II, druga strzeliła sobie Pogoni samobójczo. Sędziowali w oba dni dobrze pp. Matejak i J. Grabowski.

Wyniki zawodów zagranicznych.

Zawody reprezentacyjne piłki nożnej Budapeszt — Zagrzeb, rozegrane ubiegłej niedzieli w Budapeszcie, zakończyły się zwycięstwem Budapesztu w stosunku 3:1 (2:0).

W sobotę ubiegłą odbył się w Dublinie pierwszy w tym sezonie mecz footballowy pomiędzy drużynami Nowej Zelandji i Irlandji. Zwyciężyła N. Zelandja w stosunku 6:0.

Urugwaj mistrzem Ameryki południowej.

Mistrzostwo piłki nożnej drużyn południowo-amerykańskich zdobyła drużyna Urugwaju. Ostatnie mecze o to mistrzostwo: Argentyna — Chili 2:0, Urugwaj — Paragwaj 3:1. Klasyfikacja obecna: Urugwaj, Argentyna, 1° urugwaj, Chili.

Stan mistrzostw angielskich.

W zawodach piłki nożnej ligi angielskiej na pierwszym miejscu prowadzi drużyna Birmingham z 16 p. z 12 meczów, dalej idzie Huddersfield Town z 15 p. z 11 meczów, Notts County i West Bromwich mają po 15 p. z 12 meczów. W drugiej lidze prowadzi Derby County z 20 p. z 12 meczów, dalej idą Manchester United i Blackpool.

Stan mistrzostw szkockich.

W zawodach piłki nożnej ligi szkockiej na pierwszym miejscu prowadzi drużyna Ardronians z 21 p. z 12 meczów, dalej idą: Rangers 20 p., Hibernians 19 p., Celtic 18 p. z 12 meczów wszystkie.

Zawody 19 pp. — K. S. Biali (Lwów) 1:0.

Dnia 30.X b. r. odbyły się we Lwowie na boisku 19 p. zawody koleżeńskie piłki nożnej pomiędzy drużyną 19 p. a cywilną drużyną lwowską Biali. Wynik gry 1:0 na korzyść 19 p. O. L. Podczas całej gry widać było silną przewagę 19 p., chociaż Biali uchodzili za bardzo dobrą drużynę lwowską.

LEKKA ATLETYKA.

Wachm. Szelestowski zwyciężył w pierwszym polskim biegu maratońskim.

Ubiegłej niedzieli wśród bardzo trudnych warunków terenowych i atmosferycznych odbył się na szosie Wawer—Zagrzeb, oddawna zapowiadany, pierwszy polski bieg maratoński na przestrzeni 42 km. 192 mtr.

Zo startu w Rombertowie, po dokładnym zbadaniu przez lekarzy, ruszyło o godz. 10 rano 8 zawodników, zakwalifikowanych do tej trudnej konkurencji lekkoatletycznej. Już do półmetka doszło tylko 7, a cały bieg zakończyło zaledwie 5, w następującej kolejności: 1) Szelestowski (Polonia) czas 3 g. 12 m. 9 sek.; 2) Bielek (Puck) 4 g. 7 min.; 3) Bill (Inowrocław). Wszyscy trzej zwycięzcy są przedstawicielami armji polskiej. Zwycięzca Szelestowski (wachmistrz szwadronu przybocznego) przyszedł do mety w doskonałej wprost formie i dobrym jak na warunki biegu czasie. Jest on dziś klasa dla siebie w biegach długodystansowych, czego dowodem ostatnie zwycięstwo w biegu na przelaj, rekord 20 km., no i obecny triumf.

Dziesięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo Polski.

Rozegrany w ciągu soboty i niedzieli doroczny dziesięciobój o mistrzostwo Polski zgrupował tylko 5-ciu zawodników, więc: Cejzika (Polonia), Kuchara (Pogoni), Gilewskiego i Adamezaka (Pentaton) i Armadzińskiego (Warta). Wskutek fatalnej aury wyniki naogół słabe. Zwyciężył Kuchar Wacław z Pogoni lwowskiej. Szczegółowych wyników dotychczas nie ogłoszono. Cejzika niezadowolony z orzeczeń sędziów wycofał się z zawodów. Organizacja pod wielu względami szwankowała.

PIŁKA KOSZYKOWA.

Zawody w Szkole Podchorążych.

W drugiej serii rozgrywek w piłkę koszykową S. P. weszły po zwycięskich rozgrywkach do półfinałów drużyny: X komp. 3, I komp. 1, VIII komp. 2. Najlepszy wynik drugiego dnia osiągnęła drużyna I komp. 1, bijąc drużynę III komp. 1 w stosunku 25:3 do pauzy — ponieważ ze względu na deszcz gra nie mogła się dalej odbywać.

Następne spotkania odbędą się: dnia 4 b. m. godz. 10—10,45 — dr. I komp. 1, — dr. VIII komp. 2; dnia 5 b. m. godz. 10—11,30 — dr. V komp. 2, — dr. IX komp. 3, — dr. VI komp. 2, — dr. X komp. 3.

Finał rozegrany będzie prawdopodobnie w końcu bieżącego tygodnia. Jako kandydatów na pierwsze miejsce wymieniają drużyny IX komp. 3 oraz drużyny I komp. 1.

Gimn. im. Mickiewicza (mistrz szkół warszawskich), — Drużyna reprezent. S. P. 26:23 (12:17).

Dnia 1 b. m. odbyło się na boisku S. P. spotkanie powyższych drużyn. Gra bardzo ładna obfitowała w bardzo interesujące momenty. Drużyna gimn. bardzo dobrze zaradowała nad drużyną S. P. lepszą techniką, a szczególnie dobrą grą dolną. Również obsada tyłów graczami wysokimi unicestwiała górne podanie drużyny S. P. prawie zawsze dobrze wplamywane przez obrońców. Drużyna S. P. w zmienionym składzie, nie stała na wyższości swej umiejętności. Ofiarne gra i pewna wytrwała do pauzy — z powodu silnych ataków gości — po przerwie ograniczała się raczej do defensywy. Widocznym było małe zgranie ataku, który grał w tym składzie po raz pierwszy.

Również odmienne prawidła gry, według których drużyny trenowały, ujemnie wpłynęły na prowadzenie gry przez sędzię szkoly, nie wykraczającego zbyt radykalnie przeciw pewnym, wynikającym z innych regul gry przewinieniom gości.

Gra sprawiła na patrzających bardzo dobre wrażenie, a wielce ambitne zmaganie się w 40 minutowej walce obu drużyn każe przypuszczać, że romanż tych drużyn — przyniesie grę jeszcze piękniejszą, o niepewnych dzisiaj wynikach. Sędziował kpt. Kurlęto. Rewanżowo spotkanie projektowane jest na 9 b. m. godz. 10, boisko S. P. M. K.

SZERMIERKA.

Turniej szermierczy w Szkole Podchorążych.

W dniach 22 i 23 listopada b. r. warszawska Szkoła Podchorążych organizuje jesienny turniej szermierczy z udziałem szermierzy niestowarzyszonych oraz absolwentów szkoly szermierczej w Poznaniu. Turniej ten zgromadzi niewątpliwie najlepszych szermierzy Warszawy i będzie on przeglądem naszych szermierzy przed rozpoczynającym się nowym rokiem pracy.

Dotychczas zgłosił udział w turnieju, indywidualnie we wszystkich trzech broniach (flore, szpada i szabla), por. Laskowski, sierż. Wyryw (instr. szermierki w Ofic. szkole inż.-sap.), plut. Wasiak (instr. szerm. w stołecznej Szkole Podchor.) oraz plut. Skrobała (instr. szerm. w Ofic. szkole sanit.).

Treningi przygotowawcze do turnieju, który odbędzie się na zasadach międzynarodowego regulaminu, odbywają się dla szermierzy bardzo zaawansowanych pod kierownictwem por. Laskowskiego w sali szermierczej Szkoły Podchorążych, codziennie od godz. 13,30 do 14,30 oraz w poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godz. 8,30 do 9,30 rano.

Zgłoszenia należy składać do dn. 30 listopada b. r. na ręce kierownika wychowania fizycznego Szkoły Podchorążych w Warszawie, kpt. Kurlęty Marjana.

Dla anemicznych i osłabionych żądać wszędzie preparat roślinny pigułek
CHLOROFIŁOWE
GESSNERA

ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI
ARAGO
ST. GÓRSKIEGO
WARSZAWA
ODCISKI
NAGR. W. ZŁOT. MEDALEM w PARYŻU